

Pan
Jacek Bogucki
Sekretarz Stanu MRiRW



Szanowny Panie Ministrze,

W związku z pismem GZ-mw-027-04-02/16 z dnia 29 kwietnia 2016 r. odnośnie wyrażenia stanowiska do rozwiązań proponowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi do projektu ustawy Prawo wodne – uprzejmie informuję, co następuje:

Samorząd rolniczy popiera stanowisko Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, że melioracje wodne (szczegółowe) stanowią bardzo ważny element produkcji rolnej, natomiast nie są najważniejsze z punktu widzenia całej gospodarki wodnej i popiera pogląd, że należy utrzymać oddzielny system finansowania zadań z zakresu wykonania urządzeń melioracji wodnych oraz należy zapewnić możliwość finansowania tych zadań także ze środków będących w dyspozycji PGW Wody Polskie, a także organem wyższego stopnia od decyzji wójta, burmistrza, prezydenta miasta w sprawach wykonania urządzeń melioracji wodnych na koszt Skarbu Państwa powinien być minister właściwy do spraw rozwoju wsi.

Niemniej jednak – nie to jest dla rolników najważniejsze w projektowanych przepisach ustawy Prawo wodne.

Przepisy te nakładają szereg restrykcji dla gospodarstw rolnych w tym tak wysokie stawki za cenę wody zużytą do produkcji rolnej i rybackiej, że spowodują zniszczenie tej produkcji i poważne zachwianie konkurencji na unijnych rynkach rolnych (względem gospodarstw np. z Niemiec).

Z uwagi na bardzo krótki czas wskazany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na zgłoszenie uwag – w który wchodziły Święta Majowe – przedstawiam poniżej szczegółowe uwagi do projektu ustawy Prawo wodne, jednocześnie informując, że uwagi samorządu rolniczego z wojewódzkich izb rolniczych, ze względu na wagę tego projektu dla rolników Polsce ze wszystkich województw zostaną przekazane w terminie późniejszym.

1. Do art.16 pkt 15) pozostawiając w słowniczku definicję „eutrofizacja”, należałoby wskazać konkretne wartości graniczne dla związków azotu i fosforu, które będą określały poziom eutrofizacji poszczególnych kategorii wód powierzchniowych przez rolnictwo.

Należy dodać obowiązek wykonywania analiz i ocen z jakiej przyczyny następuje wzbogacanie wód biogenami, w szczególności związkami azotu lub fosforu, powodujące przyspieszony wzrost glonów oraz wyższych form życia roślinnego, w wyniku, którego następują niepożądane zakłócenia biologicznych stosunków w środowisku wodnym oraz pogorszenie jakości tych wód – przez właściwe władze i na koszt budżetu państwa.

2. Do rozdziału: Ochrona wód przed zanieczyszczeniami azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych:

Kontrolę przestrzegania przez rolników wymogów program działań dyrektywy azotanowej (art. 108) – będzie dokonywała właściwa Inspekcja Ochrony Środowiska. Jest to kolejny organ kontroli jaki będzie kontrolował rolników. Wydaje się, że w ramach zamierzeń Rządu, co do łączenia Inspekcji – jest to niekorzystne. Czynności te mogłaby wykonywać ARiMR przy kontroli gospodarstw.

Przy zastosowaniu kontroli należałoby najpierw pouczyć rolnika i wskazać termin na dostosowanie się do wymagań, a dopiero w dalszej kolejności, w przypadku nie usunięcia uchybienia w wyznaczonym terminie, dopiero nakładać opłaty/kary finansowe, których wysokość uzależniona powinna być od rodzaju, zakresu i stopnia naruszenia.

Dodatkowo, odnosząc się do zaproponowanych w projekcie ustawy górnych jednostkowych stawek opłat sanacyjnych (art. 112 ust.3) w wysokości 5 tys. zł – należy stwierdzić, że są znacznie za wysokie. Należy stwierdzić również, iż w ustawie powinny zostać określone stawki ponoszonych opłat sankcyjnych za stwierdzone uchybienie i powinny one zostać zróżnicowane w zależności od rodzaju i stopnia naruszenia.

Odnosząc się do obszarów objętych kontrolą przestrzegania wymogów programu działań, kontrola powinna objąć:

- 1) Dokumentację prowadzonych zabiegów agrotechnicznych związanych z nawożeniem azotem
- 2) Posiadanie planu nawożenia azotem albo planu niespełniającego wymagań, dla podmiotów, na które jest nałożony ten obowiązek;
- 3) Stosowanie nawozów niezgodnie z programem działań (dawki, terminy, sposób, ...);
- 4) Przechowywanie nawozów w sposób niespełniający wymagań programu (pojemność, powierzchnia, szczelność, położenie miejsca, ...)

3. W zakresie opłat za pobór wód oraz dodatkowych opłat dla rolników za pobór do nawodnień gruntów i upraw:

Podane w art. 282 ust.1 pkt.: e, f i l – są dla rolników i rybaków nie do przyjęcia. Ustanowienie ceny na poziomie 1,64 zł za 1 m³ pobranej wody podziemnej i 0,82 zł za 1 m³ pobranej wody powierzchniowej użytej do produkcji rolniczej i rybackiej w stosunku do odpowiednio 2,10 zł/m³ i 1,05 zł/m³ dla celów przemysłowych, farmaceutycznych czy do chłodzenia elektrowni – wydaje się nieporozumieniem i stanowi 78% opłaty ustanowionej dla przemysłu.

W projekcie ustawy system opłat za pobór wód obejmuje również zwolnienia z ww. opłat (art. 287. Zwolniony z opłat jest pobór wód). Należy włączyć w ten system zwolnienia z opłat za pobór wód powierzchniowych do nawodnień.

W projekcie ustawy proponuje się opłaty za pobór wód „do celów rolniczych lub leśnych na potrzeby nawadniania gruntów i upraw w zakresie niebędącym zwykłym korzystaniem z wód, pobieranej za pomocą urządzeń technicznych” przy górnych jednostkowych stawkach: 0,82 zł za 1m³ pobranej wody powierzchniowej i 1,64 zł za 1m³ pobranej wody podziemnej (przy czym iemieccy rolnicy płacą 0,04 za 1m³ wody pobranej na potrzeby nawadniania wodami powierzchniowymi użytków rolnych i gruntów leśnych przy pomocy deszczowni).

Należy ponad to wyłączyć z systemu opłat stałych poboru wód do nawodnień gruntów i upraw.

Nawodnienia nie są prowadzone we wszystkich miesiącach w ciągu roku oraz w latach o wystarczających opadach. Potrzeby w zakresie poboru wód wynikają z długotrwałego braku np. opadów atmosferycznych, na które rolnik nie ma wpływu. Ponadto nawodnienia gruntów i upraw mają pozytywny wpływ na środowisko, retencjonowanie wody w zlewni, ograniczenie odpływu, (co ma znaczenie nie tylko z uwagi na ochronę ilości, ale również, jakości zasobów wodnych):

- rolnicy wykonując nawodnienia (podsiąkowe, z regulowanym odpływem, deszczowanie) z użyciem wód powierzchniowych wnoszą wkład w retencjonowanie wody, ochronę ekosystemów zależnych od wód oraz przyczyniają się do wymiernych korzyści dla środowiska przyrodniczego.

- inne wymierne korzyści wysokiego uwilgotnienia to utrzymanie gleb torfowych, zapobieganie uwalnianiu się dwutlenku węgla – gazu cieplarnianego. Nie bez znaczenia jest również zachowanie walorów przyrodniczych łąk i pastwisk.

Należy wprowadzić konieczność utrzymania zwolnienia z opłat za pobór wód powierzchniowych do nawodnień.

4. Zastrzeżenia samorządu rolniczego budzi zaproponowany system opłat stałych. Nie jest jasne czy za pobór wody powyżej 10%/30% udokumentowanych zasobów wód/SNQ naliczane będą równe opłaty dla wszystkich podmiotów pobierających wodę z danego obszaru/zlewni. Czy też podmioty, które później otrzymały pozwolenie

wodnoprawne lub później rozpoczął działalność, w ramach której niezbędny jest pobór wód będą płacić więcej. Te kwestie powinny być ujęte w sposób jasny w projektowanych przepisach ustawy.

Podsumowując, projekt ustawy Prawo wodne wprowadza wiele wymagań finansowych i restrykcji, które spowodują spadek opłacalności produkcji rolniczej i rybackiej, która w obliczu istniejącego kryzysu na rynkach rolnych, może spowodować upadek wielu gospodarstw i zmniejszenie konkurencyjności w stosunku do innych krajów Unii Europejskiej.

Projekt ustawy nie wydaje się spójny z założeniami Rządu, które dążą do redukcji biurokracji.

W załączeniu przesyłamy również uwagi wojewódzkich izb rolniczych do projektu ustawy, informując jak na wstępie (str. 1 pisma).

Z poważaniem,

PREZES
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Wiktor Szmulewicz